

Gazeta Wyborcza

00-732 WARSZAWA

ul. Czerska 8/10

Nr 116 20-21-05-95 dn.

Elektra

● TEATR 1 TVP PONIEDZIAŁEK 20:10

Mity związane z Mykenami i rodem Pelopidów stanowią jedną z najważniejszych grup opowieści dotyczących legendarnej przeszłości Grecji. Najbardziej dramatycznymi wśród nich są dzieje Agamemnona i jego rodziny.

Panujący w Mykenach najpotężniejszy władca Grecji, przywódca wszystkich greckich wojsk w wojnie trojańskiej, został po powrocie do domu zabity przez wiarołomną żonę i jej kochanka. Po latach mordców spotyka kara z rąk Orestesa, syna Agamemnona, któremu w dziele zemsty pomaga siostra Elektra. Matkobójstwo ściąga karę na Agamemnonowe dzieci: oboje muszą opuścić rodzinną ziemię.

Opowieść o Elektrze i Orestesie stała się bodaj najpopularniejszym tematem tragiczków starożytnych: Ajschylosa, Sofoklesa i najmłodszego z nich – Eurypidesa, nazywanego „najtragiczniejszym z tragiczków”. Współcześni twierdzili, że w przeciwieństwie do Sofoklesa, który ukazuje ludzi takimi, jakimi być chcą, Eurypides pokazuje ich takimi, jakimi są. W jego ujęciu znany mit Elektry ulega swoistej laicyzacji.

Na plan pierwszy wysuwają się psychologiczne racje bohaterów, którzy poddają krytyce niepodważalne dawniej wyroki bogów. Opowieść o córce Agamemnona staje się pretekstem od ukazania wielkich namiętności ludzkich – miłości, nienawiści i żądzy zemsty, która odrzuca wszelką litość i wahania. Taka właśnie jest Elektra. Z poniżenia czerpie siłę do zemsty. Bezwzględna w nienawiści gdy



PONIEDZIAŁEK 1 TVP 20:10

KRYSTYNA JANDA Fot. PAT

wciąga matkę w zabójczą pułapkę, odrzuca wahania brata i gdy lży pokonanych wrogów.

Twórca inscenizacji telewizyjnej Piotr Chotodziński pogłębił psychologiczną interpretację utworu, traktując „Elektrę” przede wszystkim jako tragedię dotyczącą ludzi i rozgrywającą się tylko między ludźmi. Córce Agamemnona gra Krystyna Janda, aktorka, którą kojarzymy przede wszystkim z rolami kobiet współczesnych (choćażby w prezentowanej niedawno „Kobiecie zawiedzionej”). Mimo ograniczeń narzucanych przez konwencję dramatu antycznego, aktorce udało się stworzyć bardzo sugestywny wizerunek kobiety nieprzeciętnej. (jw) Eurypides „Elektra”, spektakl z 1994, reż. Piotr Chotodziński.